

W sparingowym meczu Polonia Nysa tylko 0:1 przegrała z czołowym zespołem III ligi. Spotkanie rozpoczęło się z półgodzinnym opóźnieniem. W trakcie jego trwania kilka razy popadało, co spowodowało, że w II połowie musiałem się schować pod drzewa. Choć sparing ten odbył się w lipcu, to na skutek nagłego ochłodzenia zmarzłem. Zespół z Nysy miał wąską ławkę rezerwowych. W I połowie był często na połowie wyżej notowanego przeciwnika. Zagrał bez nowego trenera, Andrzeja Polaka.



Rano przeczytałem na Facebooku, że mecz ten będzie o 18.00. Po chwili ucieszyłem się, ponieważ pojawiła się informacja, że termin rozpoczęcia tego spotkania przesunięto na 17.00. Dzięki temu bez problemu mogłem wrócić na mecz Chorwacji z Anglią. Ostatecznie sędzia rozpoczął ten sparing o 17.30. Wyglądało na to, że spóźnili się brzescy piłkarze.

Na dwie godziny przed meczem było chyba ze 30 stopni. Dobrze, że mnie coś podkusiło i na Polonię pojechałem w długich spodniach, a w bagażniku auta miałem kurtkę, bo w przeciwnym wypadku nie dotrwałbym nawet do przerwy. Gdy sędzia zakończył ten pojedynek, to na termometrze było 16 stopni.

Polonia w tym sezonie zapowiada walkę o awans, co spowodowało, że pierwszy raz od

niepamiętnych czasów klub ten sięgnął po trenera spoza naszego powiatu. Andrzej Polak odnosił sukcesy ze Skalnikiem Gracze (ograł w PP Cracovię), MKS-em Kluczbork (awans do I ligi), Oderką Opole (awans do III ligi) i Ruchem Zdzeszowice (dotarcie do 1/4 PP). Na meczu ze Stalą jeszcze go nie było, podobnie jak kilku piłkarzy, którzy jeszcze przebywają na urlopach. Z innego powodu nie było (moim zdaniem) najlepszego piłkarza Polonii, Pawła Lepaka, który przeniósł się do Bodzanowa i będzie grał w lidze okręgowej.

Spotkanie to było dość wyrównane. W I połowie Stal cofnęła się i oddała inicjatywę Polonii, której zawodnicy dobrze radzili sobie w ataku pozycyjnym. Zawodnicy z Brzegu grali z kontry i po jednej z nich zdobyli jedyne goła. Po zmianie stron goście całkowicie przejęli inicjatywę i tylko sporadycznie pod swoją bramkę dopuszczali nyskich piłkarzy.

Na meczu tym w pewnym momencie naliczyłem 70 widzów.

{morfeo 372}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}